VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny**
(nr 75)
z dnia 19 lutego 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 75)

19 lutego 2013 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 oraz ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (druk nr 1075).

W posiedzeniu udział wzięli: **Elżbieta Seredyn** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Barbara Kwiatkowska** naczelnik wydziału w Departamencie Matki i Dziecka Ministerstwa Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Kędzierska** specjalista w Zespole ds. Edukacji i Wychowania Biura Rzecznika Praw Dziecka, **Joanna Skowron** dyrektor Departamentu Promocji Zdrowia, Biostatystyki i Analiz Głównego Inspektoratu Sanitarnego, **Agnieszka Ślązak** naczelnik wydziału w Departamencie Świadczeń Krótkoterminowych Centrali Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, **Rafał Szczypta** starszy specjalista w Biurze Rozpoznawania Zagrożeń Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, **Tadeusz Pisarek** członek Zarządu Głównego Forum Związków Zawodowych oraz **Agnieszka Kochańska** specjalista w Biurze Polityki Społecznej KK NSZZ „Solidarność".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa** i **Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Urszula Sęk** i **Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram 75. posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

W projekcie porządku tego posiedzenia mamy pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 oraz ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (druk nr 1075). Czy są uwagi do takiej propozycji porządku posiedzenia? Uwag nie słyszę, zatem przystępujemy do jego realizacji.

Ponownie witam panią minister Elżbietę Seredyn wraz ze współpracownikami. Witam także gości spośród partnerów społecznych.

Szanowni państwo, projekt zawarty w druku 1075 jest projektem rządowym, dlatego o przedstawienie jego istoty proszę panią minister Elżbietę Seredyn. Jednocześnie informuję, że po wstępnych konsultacjach, jako prezydium, chcemy rekomendować skierowanie tego projektu do dalszych prac w podkomisji nadzwyczajnej. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie i panowie posłowie, mam przyjemność zaprezentować projekt ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3. Ustawa, która weszła w życie z dniem 4 kwietnia 2011 roku, wymaga pewnych uregulowań i zmiany przepisów prawnych, co ułatwi jej funkcjonowanie i usprawni opiekę nad dzieckiem do lat 3.

Ustawa ta stworzyła warunki dla rozwoju zróżnicowanych form opieki nad małymi dziećmi. Poprawione zostały standardy funkcjonowania instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3. Zawarte w ustawie rozwiązania miały również na celu umożliwienie

rodzicom i opiekunom dzieci podjęcie aktywności zawodowej. Z jednej strony, przepisy ustawy racjonalizują zasady tworzenia i funkcjonowania żłobków, z drugiej natomiast, określają ramy i standardy tworzenia i działania alternatywnych funkcji i instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3. Gwarantuje to dostęp do zróżnicowanych form opieki znacznie większej liczbie rodzin, a jednocześnie podnosi jakość oferowanych usług.

W praktyce okazało się, że ustawa wymaga pewnych zmian i doprecyzowania przepisów, w związku z czym – jak powiedziałam na początku – został przygotowany nowy projekt ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3. Przedkładany projekt jest odpowiedzią na najczęściej zgłaszane pytania ze strony podmiotów, które tę ustawę realizują, a także postulatów, które zostały zgłoszone podczas debaty zorganizowanej w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w kwietniu 2012 roku.

Pozwolę sobie pokrótce przedstawić państwu zmiany, które znajdują się w nowej ustawie o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3.

Pierwsza zmiana to zmniejszenie wkładu własnego gminy z 50% do 20% kosztów realizacji zadania przy ubieganiu się o środki finansowe z budżetu państwa na utworzenie i funkcjonowanie instytucji opieki. Koszt własny – czyli 20% – będzie ponosiła gmina, czy inna instytucja ubiegająca się o osiemdziesięcioprocentową dotację, którą dostanie z budżetu państwa, a nie jak dotychczas 50 na 50, czyli 50% wkładu własnego i 50% z budżetu państwa.

Druga ważna zmiana to rozszerzenie katalogu podmiotów, które będą mogły ubiegać się o środki finansowe z budżetu państwa na utworzenie i funkcjonowanie instytucji opieki. Tu od razu wskażę, że poza gminami z tych środków będą mogły korzystać osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej.

Kolejna, czyli trzecia, zmiana to poszerzenie katalogu podmiotów mogących zatrudniać dziennych opiekunów. Do tej pory dziennych opiekunów mogła zatrudniać tylko gmina na umowę zlecenia, natomiast ta zmiana poszerza katalog podmiotów mogących zatrudniać dziennych opiekunów. Taki stan prawny, jaki obowiązywał dotychczas, spowodował, że, tak naprawdę, tylko niewielka liczba osób podjęła pracę w charakterze dziennego opiekuna, dlatego też należy tę sytuację zmienić.

Kolejna ważna kwestia, czyli możliwość organizowania przez instytucje opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej z podmiotami, które wpisują się w ustawę o systemie oświaty, czyli szkołami i innymi placówkami oświatowymi. Ta kwestia dotyczy także instytucji dziennego opiekuna. Wspólną obsługę administracyjną, finansową i organizacyjną żłobków dziecięcych, jak i zespołów będą mogły zorganizować zarówno podmioty publiczne, czyli gminy, jak i podmioty prawne, osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej. Każdy z tych podmiotów będzie mógł samodzielnie zorganizować obsługę dla prowadzonych przez siebie żłobków, klubów dziecięcych i innych zespołów. Możliwość wykonywania obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej przez jednostki obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół i placówek oświatowych dotyczy zarówno podmiotów publicznych, jak i niepublicznych.

Następna istotna zmiana to umożliwienie zatrudnienia przez osoby prowadzące działalność rolniczą niani, za którą składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne opłacane są ze środków budżetu państwa. Zatrudnienie niani, za którą ze środków budżetu państwa będą opłacane składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, to udogodnienie, z którego będą mogli korzystać rodzice, którzy są zatrudnieni i świadczą usługi na podstawie umowy cywilno-prawnej stanowiącej tytuł do ubezpieczeń społecznych lub prowadzą pozarolniczą działalność. Do tej pory rodzice prowadzący działalność rolniczą nie mogli skorzystać z takiej ulgi.

Kolejna ważna sprawa to umożliwienie podmiotom tworzącym żłobki lub kluby dziecięce oraz zatrudniającym opiekuna dziennego przetwarzania danych osobowych zbieranych na potrzeby rekrutacji oraz zapewnienia prawidłowej opieki w tych instytucjach. Do tej pory zbieranie danych osobowych rodziny i dziecka odbywało się wyłącznie na podstawie uchwał samorządów bądź zarządzeń dyrektorów poszczególnych żłobków lub osób prowadzących kluby dziecięce. Taka regulacja wymaga zmiany ze względu na bezpieczeństwo dziecka do lat 3, które przebywa w instytucji opieki. Uznaliśmy, że katalog

danych osobowych wymaganych podczas ubiegania się rodzica o objęcie dziecka opieką w żłobku lub klubie dziecięcym będzie po prostu obligatoryjnie w ustawie wpisany. Te dane to imię, nazwisko, data urodzenia oraz numer pesel dziecka, imiona, nazwiska oraz numery pesel rodziców, adres miejsca zamieszkania rodziców i dziecka, adres poczty elektronicznej lub numer telefonu (jeżeli takowe posiadają), miejsce pracy rodziców lub miejsce pobierania nauki w szkole bądź w szkole wyższej przez rodziców (o ile pracują lub pobierają naukę), dane o stanie zdrowia, stosowanej diecie i rozwoju psychofizycznym dziecka, dane o wysokości dochodów rodziców (w przypadku, gdy wysokość opłat, o których mowa w art. 58, jest uzależniona od wysokości dochodów). Te dane będą zbierane w postaci oświadczenia lub zaświadczenia. Nie wszystkie oczywiście będą obligatoryjne. Celem zbierania numerów pesel jest identyfikacja w sposób bezsporny osób, które starają się o miejsce w instytucji opieki dla swoich dzieci.

Kolejna ważna sprawa, która znajdzie się w nowej ustawie, to zebranie i ujęcie w jednym akcie prawnym wymagań sanitarnych dotyczących żłobków i klubów dziecięcych. Ta kwestia wymaga uregulowania ze względu na opiekę nad dziećmi w wieku do lat 3 i, tak naprawdę, uregulowań wymaga… Uregulowania lokalowe i sanitarne w stosunku do żłobka i klubu dziecięcego do tej pory były określone w rozporządzeniu ministra pracy i polityki społecznej. Tym niemniej, zarówno inspekcja sanitarna, jak i przeciwpożarowa dokonywały oceny tych pomieszczeń na podstawie swoich przepisów, a także rozporządzeń wynikających z tych ustaw i często pojawiały się rozbieżności, zatem należy tę kwestię uregulować. W związku z tym, proponuje się, aby wymagania lokalowe i sanitarne dotyczące żłobków i klubów dziecięcych uregulowane zostały w rozporządzeniu wydanym przez ministra właściwego do spraw rodziny w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia.

Kolejna zmiana to stworzenie podmiotom organizującym opiekę nad dziećmi możliwości przeprowadzenia procedury rejestracji żłobka i klubu dziecięcego przez elektroniczną Platformę Usług Administracji Publicznej.

Następna istotna zmiana w ustawie to stworzenie podstawy prawnej do otrzymania przez podmioty zatrudniające dziennych opiekunów dotacji celowej z budżetu gminy.

Ostatnią znaczącą zmianą w ustawie jest skrócenie okresu działalności gospodarczej polegającej na sprawowaniu opieki nad dziećmi jako działalności gospodarczej nieregulowanej.

To jest dziesięć ważniejszych zmian wprowadzanych w ustawie. Natomiast są jeszcze zmiany porządkowe, o których nie będę może dziś wspominała. Będziemy pewnie na ten temat jeszcze dyskutować. Oczywiście, jesteśmy do dyspozycji, jeżeli pojawią się na tym etapie jakieś pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Stanisław Szwed, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

W uzasadnieniu piszą państwo o braku wpływu finansowego na budżet państwa i na budżety samorządowe. Rozumiem, że zmiana, która ma ułatwić tworzenie żłobków, jak również zwiększyć dostęp do opieki, musi kosztować. Gdyby pani minister mogła mi wyjaśnić, jak to będzie funkcjonowało. Gdy przypominam sobie naszą poprzednią debatę, to sprawy zawsze opierały się o finanse – szczególnie ze strony samorządów. Czy tu środki będą zwiększone? Jak to ma funkcjonować? Na czym ta zmiana ma polegać? Jesteśmy za tym, żeby ułatwiać. Tylko czy te kwoty, o których w uzasadnieniu państwo piszą – 35.000.000 zł – to są kwoty, które będą dodatkowe? Ile z tego powstanie nowych miejsc w ramach obowiązujących środków? Państwo piszą o 5000. Nie wiem, z czego to ma wynikać. Gdyby pani bliżej nam wyjaśniła, jak to wygląda, jeżeli chodzi o kwestie finansowe.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto jeszcze z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dziękuję bardzo. Pani minister, chciałam właśnie rozstrzygnąć problem dotyczący zjawiska, które np. w oparciu o tę ustawę spowoduje taki boom, jeżeli chodzi o tworzenie miejsc przedszkolnych. Kto będzie regulował te sprawy? Załóżmy, że w jakiejś miejscowości znajduje się główny promotor tych rozwiązań i siłą rzeczy zachęca wiele osób, które dysponują środkami i będą chciały skorzystać z tej osiemdziesięcioprocentowej dopłaty do utworzenia tych żłobków. Kto powie stop? Nie tylko życie, bo ono zweryfikuje potem, czy są dzieci, ale może być tak, że te nowopowstające żłobki będą liczyły na to, że są lepszymi miejscami. Siłą rzeczy, konkurencja akurat ich nie będzie dotyczyła. Kto będzie o tym decydował i czy ten limit środków, które państwo przewidują, jest barierą nie do przekroczenia, czy… Jak będzie regulowana liczba tych nowopowstających miejsc dla dzieci? Kto o tym będzie decydował?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto z państwa jeszcze chciałby…

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Przepraszam, jeszcze dokończę. Chodzi o to, żeby powstała jakaś sieć tych żłobków, prawda? O to, żeby niekoniecznie wykorzystać w jednym prężnie rozwijającym się mieście niewiadomo ile nakładów – bo potrzeb jest bardzo dużo, to nie ulega wątpliwości – tylko, żeby spowodować w miarę równomierne zaspokojenie potrzeb w kraju.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Zofia Popiołek, bardzo proszę.

Poseł Zofia Popiołek (RP):

Chodzi mi o to, że zwiększy się liczba osób spoza branży oświatowej. Jeżeli będą zakładać działalność gospodarczą, to co w takim razie z kontrolą nad tymi placówkami? Były przecież incydenty, że prowadzono je w sposób niezbyt rzetelny.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Beata Mazurek, bardzo proszę.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, chciałabym odnieść się do kwestii wpływu regulacji na rynek pracy. W uzasadnieniu do ustawy piszą państwo, że rozwiązania te przyczynią się do powstawania nowych miejsc pracy, a także umożliwią powroty na rynek pracy rodzicom małych dzieci. I zgoda – być może, tak będzie, ale państwo, proponując zmiany polegające na wspólnej obsłudze administracyjnej, finansowej i organizacyjnej, muszą mieć też świadomość tego, że być może spowoduje to, że pracownicy będą zwalniani. Czy mają państwo szacunki, ile samorządów jest zainteresowanych wspólną obsługą? Ponieważ rozumiem, że temu ma to służyć. Zresztą tak można przeczytać w uzasadnieniu. To jest jedna sprawa.

Kolejna kwestia: czy ten projekt w całości był pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuje. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł Ewa Drozd.

Poseł Ewa Drozd (PO):

Dziękuje, panie przewodniczący. Pani minister, mam jedno pytanie. Pamiętam, że kiedy uchwalaliśmy tę ustawę, to wszyscy byliśmy pod wrażeniem nowej formy opieki, jaką jest opiekun dzienny. Wydawało się, że będzie to rozwiązanie atrakcyjne, które stworzy dodatkowe miejsca dla dzieci, ale też pozwoli niektórym mamom pracować zawodowo – właśnie opiekując się tymi dziećmi. Czy znają państwo przyczynę, z powodu której stało się tak, że ta forma nie zyskała akceptacji ani wśród samorządów, ani też chyba wśród rodziców, ponieważ nie słychać, żeby była wśród nich popularna.

Mam nadzieję, że, zgodnie z przepisami ustawy, przez rok dokonali państwo analizy i mają przygotowane sprawozdanie z realizacji tej ustawy. Z niego powinno też wynikać, dlaczego ta forma jest tak mało atrakcyjna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan Stanisław Szwed, a następnie pani poseł Ewa Kołodziej.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Pani minister, chciałbym zapytać o jeszcze jedną kwestię dotyczącą niań. Państwo poszerzają katalog osób do tego uprawnionych, ale z tego, co państwo piszą, 8000 niań skorzystało z tej formy. Jaka jest państwa ocena? Wydaje się – już nie pamiętam, jakie były nasze założenia – że ta liczba miała być zdecydowanie większa. Jak państwo to oceniają? Czy nie trzeba tu jednak dokonać jakichś zmian, żeby ta forma wsparcia była zdecydowanie skuteczniejsza? Jak państwo podają, 8000 niań korzysta z tej formy. Teraz, jak państwo piszą, dojdzie może około 1000 takich osób. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Ewa Kołodziej.

Poseł Ewa Kołodziej (PO):

Dziś największym problemem jest oczywiście brak żłobków. W wielu miejscach ich liczba jest niewystarczająca. Są miejsca, gdzie liczba tych żłobków jest nawet w miarę odpowiednia, natomiast problemem, czy barierą jest czesne. Rozumiem, że ustawa wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społecznym, czyli zapewnimy jakby preferencyjne warunki dla różnych podmiotów, które będą mogły stworzyć żłobki.

Natomiast pojawia się pytanie, czy będzie jakakolwiek forma wsparcia rodzica, jeżeli chodzi o wysokość czesnego. Ponieważ ważne jest też to, czy ta dostępność miejsca w żłobku będzie szła w parze z możliwościami finansowymi rodzica. Obecnie mamy dość dużą liczbę żłobków społecznych, niepublicznych. Pojawia się jednak ogromny problem w postaci tego, że czesne ma czasem wysokość 1000 zł, czy 1200 zł i to jest olbrzymia bariera finansowa dla rodzica. Nieraz zdarza się, że dziadkowie i wujkowie składają się na to czesne dla dziecka. Pojawia się więc pytanie, czy będzie jakiekolwiek wsparcie dla rodzica od strony finansowej.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan…

Członek Zarządu Głównego Forum Związków Zawodowych Tadeusz Pisarek:

Pisarek Tadeusz, Forum Związków Zawodowych. Chciałbym kontynuować temat podjęty przez poprzedniczkę. Otóż, czy w związku z tym, że i samorząd, i podmioty prywatne mogą się starać o osiemdziesięcioprocentowe dofinansowanie do tego żłobka i miejsca opieki, będzie jakaś forma ograniczenia czesnego? Ponieważ mamy ten przykład: szkoły publiczne – szkoły samorządowe, przedszkola publiczne – przedszkola samorządowe. Samorządowe nie mogą pobierać żadnych opłat, a publiczne przedszkola i szkoły mogą brać opłaty dodatkowe. Czy tu też będzie taka sytuacja, żeby to troszeczkę ograniczyć, ponieważ to, co pani tu powiedziała – 1200…

Mamy też świeży przykład sytuacji, w której interweniowaliśmy: pani doktor z Polskiej Akademii Nauk, dostająca 1550 zł wynagrodzenia, za przedszkole w Warszawie musiała płacić 1230 zł. To jest koszmar. Chciałbym zapytać, czy będzie takie ograniczenie. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeżeli nie ma więcej zgłoszeń, chciałbym też włączyć się w dyskusję z pytaniem o to, czy ten projekt był konsultowany z Generalnym Inspektorem Ochrony Danych Osobowych. Ponieważ są tu regulacje dotyczące gromadzenia danych, z których przynajmniej niektóre mogą być traktowane jako dane wrażliwe, np. dane o stanie zdrowia dziecka, stosowanej diecie i rozwoju psychofizycznym. Na ile taki sposób tworzenia tego zbioru jest akceptowalny z punktu widzenia zasad ochrony danych osobowych?

Bardzo proszę panią minister o odniesienie się do wszystkich uwag i pytań.

Podsekretarz stanu w MPiPS Elżbieta Seredyn:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, pozwolę sobie ustosunkować się do tych kwestii bardzo ogólnie, natomiast później poproszę o uzupełnienie informacji panią dyrektor, która jest dziś ze mną na spotkaniu.

Jeżeli chodzi o środki finansowe, o które państwo pytali, z punktu widzenia środków finansowych nie będzie różnic, czyli poruszamy się cały czas w obszarze rezerwy celowej, którą mamy na dany rok. W tym roku jest to 101.000.000 zł, z czego 90.000.000 zł będzie przeznaczone na Resortowy Program „MALUCH", a 11.000.000 zł na składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Zatem nie narażamy budżetu państwa na dodatkowe większe koszty, jeżeli chodzi o nowelę tej ustawy. W tym momencie mniej podmiotów będzie mogło skorzystać, dlatego że dotacje będą zdecydowanie większe, ale chodzi nam też o ilość, a jak się okazuje, w konsekwencji również i o te kwestie, które państwo poruszali w ostatnich pytaniach, czyli mniejsze czesne dla rodziców, którzy muszą ponosić co miesiąc te opłaty. Zdajemy sobie sprawę, że do tej pory one były wysokie, natomiast ta dotacja ma wpłynąć też na obniżenie kosztów ponoszonych przez rodziców.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące regulacji, czy warunków – kto będzie za to odpowiadał, ile tych żłobków ma powstawać w danej gminie czy na terenie danego województwa – chcę państwu powiedzieć, że w ubiegłym roku obowiązywał Resortowy Program „MALUCH", na podstawie którego procedowaliśmy, ale też udzielaliśmy dotacji gminom w porozumieniu z wojewodami. W Resortowym Programie „MALUCH" mamy sztywno opracowane warunki, kto może się ubiegać o te środki i jakie musi spełnić warunki, żeby taką dotację otrzymać. Ten program został udoskonalony i chcę powiedzieć, że przygotowujemy się do kolejnej edycji – w tym roku jeszcze na starych zasadach, żeby środki finansowe nie czekały aż ta ustawa wejdzie w życie, tylko żebyśmy mogli już część tych pieniędzy wykorzystać. Chcę powiedzieć, że te pieniądze są oczywiście na miejsca nowo otwierane, ale także na takie, które zostały już otwarte, czyli to, co już istnieje. Chcemy w tej pierwszej edycji wspierać miejsca żłobkowe, które zostały utworzone. Oczywiście, jeżeli gmina jest bogata, czy posiada własne środki finansowe, też będzie mogła skorzystać z tej pierwszej edycji konkursu na tworzenie nowych miejsc.

Jeżeli chodzi o kontrolę, w ustawie jest kilka artykułów temu poświęconych i kontrolę nad miejscami żłobkowymi, czy nad miejscami, które będą wynikały z ustawy o opiece nad dzieckiem do lat 3, sprawuje wójt. Wszystko w tej ustawie jest wyjaśnione.

Kolejne pytanie dotyczyło opinii i oceny KWRiST. Chcę powiedzieć, że ta ustawa została jednogłośnie pozytywnie zaopiniowana podczas posiedzenia KWRiST.

Dodam może jeszcze jedno zdanie na temat konsultowania tego projektu ustawy z GIODO. Chcę zaznaczyć, że jak najbardziej był konsultowany i zalecenia GIODO zostały uwzględnione – w szczególności w tym art. dotyczącym danych osobowych.

Pozwolę sobie teraz oddać głos pani dyrektor, która powie więcej o opiekunach dziennych i o statystykach, które pokazują, jak dynamicznie w praktyce rozwija się ten proces i jak pozytywnie odbierany jest w samorządach gminnych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, pani dyrektor Szumlicz.

Dyrektor Departamentu Polityki Rodzinnej MPiPS Janina Szumlicz:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, w momencie, kiedy ustawa startowała, w żłobkach i w oddziałach przedszkolnych na terenie kraju było niespełna 32.000 miejsc. W pierwszym roku obowiązywania ustawy… 3 kwartały 2011 roku i cały rok 2012 spowodowały przyrost liczby miejsc o 9000, z czego ponad 7000 to miejsca dofinansowywane w ramach Resortowego Programu „MALUCH".

W pierwszym roku obowiązywania ustawy – w roku 2011 – program skoncentrowany był na tworzeniu nowych miejsc opieki nad dzieckiem. Takich miejsc, w trybie 50% budżet państwa – 50% gmina, ewentualnie 70% budżet państwa (jeżeli to dotyczyło miejsc dla dzieci niepełnosprawnych, czy wymagających specjalnej opieki) a 30% gmina… Na te miejsca wydano 15.300.000 zł. Ten pierwszy rok funkcjonowania tych przepisów pokazał, że dla gmin zgłaszane potrzeby dotyczą… Dla nich problemem nie jest w tak dużym stopniu tworzenie nowych miejsc, jak utrzymanie tych miejsc. W związku z tym, w 2012 roku, środki, które posiadano w wysokości 40.000.000 zł – tyle wynosiła rezerwa na realizację tej ustawy i 11.000.000 zł w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych na opłacanie składek za nianie… Tę kwotę wykorzystywano zarówno na tworzenie nowych miejsc, jak i na dofinansowywanie bieżących wydatków związanych z funkcjonowaniem

tych nowoutworzonych miejsc. W zeszłym roku udało się również zwiększyć środki w wysokości 40.000.000 zł do kwoty 101.000.000 zł – tyle łącznie zostało rozdysponowane na dofinansowywanie funkcjonowania miejsc opieki nad dzieckiem w wieku do lat 3. To był dosyć duży zastrzyk dla samorządów.

W tym roku kwota 101.000.000 zł również jest w rezerwie celowej, z czego 90.000.000 zł przeznaczone jest na Resortowy Program „MALUCH". Myślę, że gdy pojawią się jeszcze jakiekolwiek możliwości przesunięcia środków, które będą podlegały ministrowi pracy i polityki społecznej, to minister na pewno nie omieszka wystąpić o zmianę przeznaczenia środków również na te cele, ponieważ jest to priorytet. Rozwiązania związane z godzeniem ról i polityką rodzinną są w tym roku priorytetem ministra, więc środki będą na to przeznaczane.

Szacujemy, że w tym roku przyrost miejsc wyniesie około 8500. Złożą się na to zarówno działania w ramach Resortowego Programu „MALUCH", jak i – w pewnym stopniu – zwiększenie zakresu rejestracji w wyniku skrócenia okresu przejściowego dla podmiotów gospodarczych, które w tej chwili nie są objęte statystykami, o których mówiłam. Te statystyki dotyczą podmiotów, które są wpisane do rejestru, czyli dają podstawy do tego, żeby je objąć sprawozdawczością oficjalną. Jest to tożsame ze spełnieniem kryteriów, zwłaszcza tych dotyczących warunków lokalowych i sanitarnych określonych w rozporządzeniu i dotyczących kwalifikacji kadr zatrudnionych w tych instytucjach, więc za tym idzie automatycznie pewien standard jakości tych usług.

Ze środków Resortowego Programu „MALUCH" finansujemy tworzenie nowych miejsc, które… Dotacja ma roczny tryb rozliczenia, ale podpisywane umowy dotyczą możliwości uruchamiania tych miejsc już w następnym roku budżetowym. Dopuszczalny jest maksymalnie dwuletni tryb. Mamy więc taką ciągłość „sekwensową" przyrostu miejsc. Stan na koniec grudnia ubiegłego roku, to efekt umów podpisywanych w ramach Resortowego Programu „MALUCH" w roku 2011 i w roku 2012. Część tych umów, podpisanych w roku 2012, da efekt przyrostowy w roku 2013. W roku 2013 liczba miejsc będzie wzrastała zarówno w wyniku dotacji pobranych w roku 2013, jak i przechodzących z roku 2012.

Jeżeli chodzi o dziennych opiekunów, to rzeczywiście jest to działalność, która nie znajduje spodziewanego – chyba zarówno przez ustawodawcę, jak i przez nas wszystkich – zainteresowania. W pierwszym roku nie było ani jednego takiego miejsca, w pierwszej połowie 2012 roku w całym kraju działało 18 dziennych opiekunów, a na koniec 2012 roku mieliśmy 30 opiekunów, mających pod opieką około 80 dzieci. Ale jest to dosyć dynamicznie rozwijająca się forma, zwłaszcza w ostatnich miesiącach.

MPiPS jak najbardziej zachęca do wyboru tej formy. Na stronie internetowej znajduje się taki apel i przedstawiane są wszelkie korzyści – również ekonomiczne w relacji do innych form opieki. Ma to uświadomić większe zainteresowanie zarówno włodarzom gmin, jak i teraz tą nowelizacją, otwierając się na podmioty, na organizacje pozarządowe, na jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej, które mogą zatrudniać… Zakładamy, że będzie większe zainteresowanie, zwłaszcza ze strony podmiotów niepublicznych, powoływaniem i pośrednictwem w powoływaniu instytucji dziennego opiekuna.

Ministerstwo przeprowadziło również ankietę wśród gmin, czy podejmowały w ogóle jakieś próby dotyczące dziennego opiekuna. Na tę ankietę, na około 2500 gmin, odpowiedziały nam 1652. Z tego około 500 gmin zadeklarowało, że prowadzono jakieś rozpoznania dotyczące dziennego opiekuna, ale nie było chętnych. Przypominam, że ustawa stanowi, iż to jest wymagane – ten tryb ustawy o pożytku publicznym, czyli konkursowy. Od dziennego opiekuna wymaga się też odbycia określonej liczby godzin szkolenia i to szkolenie kosztuje. Już w 2012 roku, pod koniec rozdysponowywania tej rezerwy, zachęcaliśmy i dofinansowaliśmy szkolenia w tym zakresie. W tej edycji, w pełni przygotowywanej na ten rok… Na tę pierwszą edycję – ona w tej chwili jest poddawana ocenie ministra, ale tam jest przewidziane dofinansowywanie wszelkich wydatków związanych z powoływaniem dziennych opiekunów: począwszy od rozpoznania, ogłoszeń (również po stronie gminy i tych podmiotów), działań przygotowawczych, po przeprowadzenie szkoleń w tym zakresie, finansowanie wynagrodzenia dziennego opiekuna w trybie dofi-

nansowywania przewidzianego przepisami (czyli obecnie 50 na 50, a później możliwe będzie 80 do 20)… Z tego względu spodziewamy się, że będzie jakaś lepsza dynamika pod tym względem.

Jeżeli chodzi o nianie, to na koniec grudnia było około 9500 zarejestrowanych niań, za które budżet opłacał składki. Uważam, że jest to dosyć znacząca partycypacja budżetu państwa, ponieważ wartość tych składek to ponad 500 zł miesięcznie. Ten komplet składek opłacany jest od wysokości najniższego wynagrodzenia, więc jest to dosyć istotne dofinansowanie i, w naszej ocenie, te 9500 w relacji do rozwiązania, które funkcjonowało parę lat wcześniej… Było takie rozwiązanie przejściowo uchwalone na podstawie przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, które pozwalało osobom zatrudniającym do pomocy w domu, do opieki nad osobą starszą czy dzieckiem, właśnie taką pomoc domową, korzystać z odpowiednich ulg podatkowych. Wówczas to rozwiązanie obejmowało maksimum 1000 osób. Więc to 9500 w tej chwili – i to jest też taka kategoria, która się dynamicznie rozwija… Rozwiązanie zostało wprowadzone dopiero w październiku 2011 i na koniec 2011 były 3000.

To przyrasta stopniowo, z upływem czasu, dlatego wydaje nam się, że ten przyrost jest całkiem zadowalający. W sumie, gdyby spojrzeć na przyrost liczby miejsc w żłobkach, w klubach dziecięcych, u dziennych opiekunów i u niań, to jest to ponad trzydziestoprocentowy przyrost liczby miejsc w porównaniu do stanu na koniec 2010 roku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Tak? Jeszcze coś, pani minister? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiPS Elżbieta Seredyn:

Jeżeli można, panie przewodniczący, chciałabym jeszcze tylko zabrać głos w sprawie wspólnej obsługi, o którą pytała pani poseł. Wspólna obsługa administracyjna i finansowa w nowym projekcie nie jest rozwiązaniem obligatoryjnym. To będzie rozwiązanie fakultatywne. Wychodzi się znowu naprzeciw oczekiwaniom rodziców, bo kiedy podmiot zadecyduje, że jest to wspólna obsługa, wtedy automatycznie zmniejszają się koszty utrzymania dziecka w ramach takiej formy opieki. Dlatego też, co za tym idzie, rodzice będą ponosili mniejsze opłaty. Toteż dajemy tu dowolność. Natomiast w odpowiedzi na to, co sygnalizowały gminy, w konsekwencji dąży się do tego, żeby opłata za dziecko – czy w żłobku, czy w klubie dziecięcym – była zdecydowanie niższa. Dziękuje bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Dodatkowe pytania, pani poseł Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Pani minister powiedziała, że nie przewidują państwo w związku ze zmianą tego udziału wkładu własnego gminy zwiększenia wydatków z budżetu państwa. Jak państwo w związku z tym szacują: ile w wyniku tej dotacji, która wynosi chyba 90.000.000 zł… Ile, państwa zdaniem, miało powstać miejsc w żłobkach, a ile powstanie na skutek tego, że to 50 na 50 zamienimy na 20 na 80? To jest pierwsza sprawa.

Druga kwestia dotyczy zmiany 18. Mówi ona o tym, że ze środków z gminy można dawać dotację na utrzymanie dzieci w żłobku, który jest prowadzony przez osoby fizyczne, nie przez gminę. Zastanawiam się, czy ta fakultatywność nie będzie wykorzystywana przez gminy, bo jesteśmy na początku drogi funkcjonowania tej ustawy. Czy nie będzie wykorzystywana jako rzecz nie podlegająca dotowaniu? Jeżeli mają państwo dane, to chciałabym wiedzieć ile np. tych żłobków, które są prowadzone przez inne podmioty niż gmina, starało się o dotacje, ale ich nie otrzymało, a ile otrzymało. To jest ważne – że tak powiem – kryterium oceny tego przepisu.

Ostatnia kwestia: cieszę się, że jest aż, albo tylko – biorąc pod uwagę potrzeby, ale jednak jako nowe zjawisko – ta niania, że aż 9500 osób zdecydowało się zarejestrować tę formę opieki nad dziećmi. To dobrze.

Natomiast moje pytanie jest następujące: kto kontroluje, czy ta funkcja niani jest tylko po to, żeby ktoś np. miał opłacane składki, a dziecka już pod opieką tej osoby nie ma? Jak to jest? Jaki jest regres wobec ewentualnego naciągania sprawy? Warto chyba właśnie w tym momencie o tym mówić, bo czytałam ostatnio, że pracodawcy wyszukali

w prawie taką lukę, że w tej chwili zatrudniają ludzi za kwotę 45 zł i płacą 9 zł składki na ZUS po to, żeby omijać przepisy. To spowodowało szok w ministerstwie, a problem dotyczy podobno kilkuset tysięcy ludzi zatrudnionych w samej ochronie. Chciałabym, żeby udało się uniknąć właśnie takich spraw. Żeby nie było tak, że rodzice mieszkają w Warszawie, babcia na Śląsku opiekuje się dzieckiem, a w Warszawie jest zatrudniona niania, która dziecka nie widzi, ale sprząta i gotuje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuje. Pan przewodniczący Stanisław Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Pani minister, nie rozwiała pani moich wątpliwości. Wręcz je pani pogłębiła. Jeżeli utrzymujemy stan finansowania opieki żłobkowej na tym samym poziomie, co w ubiegłym roku, to ten program faktycznie się nie zmieni. Będziemy praktycznie w tym samym miejscu. Jak mówiła pani przewodnicząca, będzie mniej osób, które z tego skorzystają, bo jak jest większa dopłata, to gdzieś się musi zmniejszyć. Pani doskonale wie, że jeżeli chcemy mówić o poważnej propozycji dla matek, które chcą łączyć wychowywanie dzieci z pracą, albo nie mają innej możliwości i muszą oddać dziecko do żłobka, to ta usługa musi być jak najbardziej dostępna. W tych państwach, gdzie się to udało – mówię np. o Skandynawii czy Francji – żłobki są bezpłatne, darmowe. Tam to funkcjonuje.

Dziś, przy 100.000.000 zł, które państwo na to przeznaczają, ten poziom jest po prostu niski. Mamy w ciągu roku niespełna 400.000 narodzin dzieci. Jeżeli to sobie policzymy, 10% może być objęte opieką żłobkową. Moje pytanie jest następujące: czy państwo mają jakieś szacunkowe dane, jakie jest w Polsce zapotrzebowanie na opiekę żłobową, ile matek chciałoby z tego skorzystać? Jeżeli opieka żłobkowa byłaby np. darmowa, albo za opłatę zdecydowanie mniejszą, to ile matek chciałoby się na nią zdecydować?

Jeżeli państwo piszą, że przybędzie 5000 miejsc, to chyba mowa o miejscach komercyjnych – jeżeli znajdą się chętni, żeby zapłacić za żłobek. Nie da się poprawić czy zmienić ustawy bez dodatkowych środków. Nawet to, co panie mówią o przyroście – to zależy od jakiej bazy się wychodzi. Jeżeli poziom był bardzo niski, to można mówić, że jest stuprocentowy wzrost. Jeżeli to ma działać, to środki na opiekę żłobkową muszą być zdecydowanie większe. Wtedy to będzie w jakiś sposób funkcjonowało.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Mazurek.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani minister, chciałabym zapytać o pewną sprawę. Pani w swoim wystąpieniu powiedziała, że dotacja wpłynie na koszty ponoszone przez rodziców. Chciałabym wiedzieć, w jaki sposób ta dotacja wpłynie na koszty ponoszone przez rodziców związane z kierowaniem dzieci do żłobków? Czym to będzie uregulowane i gdzie to będzie zapisane? Czy będzie określona procentowo odpłatność, jaką mają ponieść rodzice, jeżeli państwo określili, że dotacja z budżetu państwa może wynosić 80%?

Druga rzecz, o której pani mówiła, to to, że będziecie wspierać utworzone miejsca żłobkowe. Chciałabym zapytać, w jaki sposób będziecie to robić. Przecież te miejsca, które zostały utworzone, zostały utworzone w oparciu o jakąś umowę, więc czy będą mogły powstać aneksy do tych umów, czego one mogą dotyczyć? Generalnie chciałabym, żeby panie rozwinęły ten temat.

Kolejne pytanie jest takie, czy w podanej statystyce uwzględnili państwo żłobki utworzone przy udziale środków z Unii Europejskiej, bo przecież takie też… Nie? Dobrze. A czy wiadomo w takim razie, ile żłobków powstało dzięki środkom z UE i ile dzięki temu mamy dodatkowo miejsc dla dzieci?

Kolejne pytanie: czy 80%, o których mówimy, dotyczy tworzenia wszystkich żłobków – czyli zarówno dla dzieci zdrowych, jak i dla dzieci niepełnosprawnych – czy też dotacja dla tych niepełnosprawnych pozostanie na poziomie 70%? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Ewa Drozd.

Poseł Ewa Drozd (PO):

Pani minister, chciałam zapytać o wzrost opłat za żłobki. Głośno było – również w mediach – po wprowadzeniu ustawy, że nagle bardzo wzrosła opłata za pobyt dziecka w żłobku. Nie do końca wiem, z czego to wynika. Ponieważ mogłabym zrozumieć, że jeżeli te żłobki przeszły z resortu zdrowia pod resort polityki społecznej… Wtedy byłoby to w jakiś sposób wytłumaczalne. Ale na terenie Polski funkcjonowało wiele oddziałów żłobkowych, prowadzonych przez gminy, nie podlegających resortowi zdrowia i w tych punktach żłobkowych ta opłata również tak nagle wzrosła. Nie wiem, czy państwo wiedzą, co było tego główną przyczyną?

Nie do końca mogę się zgodzić z panią poseł Bańkowską, jeżeli chodzi o tę kontrolę, bo w ustawie wyraźnie jest napisane, że trzeba przedstawić zaświadczenie o tym, że się posiada umowę o pracę. Podzielam trochę obawy pani poseł dotyczące działalności rolniczej, bo dla mnie to określenie – „działalność rolnicza" – jest bardzo ogólne. Czy nie obawiają się państwo, że w związku z wprowadzeniem takiego przepisu będzie dochodzić do sytuacji, w których będzie to wykorzystywane nadmiernie i nieprawidłowo? Czy myślą państwo o wprowadzeniu przy tym przepisie jakiegoś kryterium?

Ostatnie pytanie dotyczy… Mówiliśmy tu o różnych formach opieki, a zapomnieliśmy jeszcze o żłobkach przyzakładowych, ponieważ rozmawialiśmy też o tym, że pracodawcy będą w jakiś sposób zainteresowani tworzeniem takich przyzakładowych placówek. Chciałam zapytać, czy posiadają państwo informację, jaka liczba takich żłobków powstała. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuje. Pani przewodnicząca Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, proszę państwa, że te wszystkie pytania są bardzo istotne dla nowych rozwiązań proponowanych przez rząd, ale, z drugiej strony, uważam, że szczegółowe informacje będą pewnie padać podczas prac podkomisji. Pan przewodniczący, omawiając ustawę, już zaznaczył, że jako prezydium rekomendujemy przekazanie tego druku do szczegółowych prac w podkomisji.

Podzielę się tylko taką luźną refleksją: na pewno niepokojący jest wzrost kosztów utrzymania dziecka w żłobku, ale nie możemy zapominać o tym, że lada dzień – taką mam nadzieję – wpłynie do Sejmu projekt ustawy, która wydłuża urlopy rodzicielskie do roku. W związku z tym, większa liczba miejsc w żłobkach – z przyczyn jakby absolutnie obiektywnych – będzie mniej potrzebna. Tym bardziej, że wiele przedszkoli – także samorządowych – przyjmuje już dzieci dwuletnie czy dwuipółletnie.

Liczba form opieki nad dziećmi do lat 3 zdecydowanie wzrasta. Po pierwsze, do roku przedłuża się czas, kiedy mama może pozostać z dzieckiem, po drugie, ten cały zestaw rozwiązań proponowanych, jeżeli chodzi o opiekę nad dziećmi powyżej roku, kiedy mama wraca do pracy, a czasem, kiedy dziecko może już przejąć przedszkole – bo dwulatki i dwuipółlatki bardzo często uczęszczają już do przedszkoli publicznych…

Mam nadzieję, iż ten projekt ustawy o wydłużonym urlopie macierzyńskim wpłynie do Sejmu dość szybko i wzbogaci naszą dyskusję na temat tego problemu. I kiedy, w związku z tym, pani minister? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę panią minister o odniesienie się do pytań i uwag.

Podsekretarz stanu w MPiPS Elżbieta Seredyn:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zanim oddam znowu głos pani dyrektor, jako ekspertowi w tej dziedzinie, chcę powiedzieć, że wiemy o problemach związanych z opłatami rodziców i też wyrażamy zaniepokojenie.

Natomiast musimy wszyscy zdawać sobie sprawę z faktu, że, tak naprawdę, opieka żłobkowa to zadanie własne gminy. W związku z tym, nie możemy narzucić ani procentowego udziału w opłatach, ani żadnych innych warunków, bo to jest naprawdę w kompetencjach samorządów gminnych. To jest podstawowa kwestia.

Chciałabym też odnieść się do tego, o czym mówiła pani poseł Kochan – dziękuję za te cenne zdania – ponieważ kiedy obiektywnie spojrzymy na beneficjentów tej ustawy, to mamy na uwadze dzieci po ukończeniu 1 roku życia. W wypadkach, kiedy rodzic zdecyduje się na powrót do pracy wcześniej, będzie to najprawdopodobniej opiekun dzienny. Tym bardziej, że formy zatrudniania opiekuna dziennego będą szerokie – do 3 roku życia dziecka, a w ustawie mamy zapisane wydłużenie w wyjątkowych sytuacjach do roku 4.

Natomiast dzieci przedszkolne w wyjątkowych przypadkach objęte są opieką oświatową od momentu ukończenia 2,5 lat, a tak naprawdę – od momentu ukończenia lat 3. Więc te 2 lata prawdopodobnie w zupełności wystarczą podmiotom, ale też i beneficjentom – mówię tu o dzieciach, które będą chciały skorzystać z tej opieki – i myślę, że te środki w połączeniu ze środkami unijnymi, których jest, tak naprawdę, sporo… 150.000.000 zł – to były środki, które zostały przeznaczone z Europejskiego Funduszu Społecznego na tworzenie nowych miejsc żłobkowych i to będzie procentowało już w tym roku. Toteż myślę, że to w zupełności wystarczy i otoczymy tę grupę doskonale opieką.

W kwestiach szczegółowych i statystycznych, odnosząc się do państwa pytań, oddam głos pani dyrektor. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu w MPiPS Janina Szumlicz:

Jeżeli chodzi o nianie i o kontrolę, przepisy ustawy nie regulują tej kwestii. Chcę tylko zwrócić uwagę na to, że jest obowiązek podpisania umowy aktywizującej zgłoszenie do ZUS, jest obowiązek płacenia podatku od dochodów osobistych, od wynagrodzenia płaconego niani i jest tu jakaś forma kontroli rodzica. To samo dotyczy… Jest też forma kontroli rodzica w przypadku dziennego opiekuna. Co prawda, dopóki to gmina jest jeszcze tym głównym odpowiedzialnym podmiotem, to jest tu odpowiednia rola gminy, ale później– jeżeli dopuścimy tę nowelizację – będzie to też organizacja pozarządowa.

Jeżeli chodzi o opłaty, takie wstępne dane, które mamy… Szczegółowy raport państwo otrzymają, bo ustawa przewiduje, że pierwszy raport z realizacji tej ustawy Rada Ministrów przedstawi państwu do 30 września tego roku. Postaramy się, żeby były tam zawarte wszelkie możliwe informacje objęte sprawozdawczością, ze wszelkich możliwych źródeł, przedstawione szczegółowo w najmniejszych detalach. Według wstępnego rozeznania z pierwszej połowy 2012 roku, przeciętny koszt utrzymania jednego miejsca w żłobku w skali kraju wynosił około 1000 zł, nawet 1100 zł, powiedzmy sobie. Z tego 70% pokrywały gminy – statystycznie – a 30% to były opłaty rodziców. Oczywiście, jak mówię, to jest średnia statystyczna i w poszczególnych instytucjach to się mogło bardzo rożnie kształtować.

Jeżeli chodzi o dzieci niepełnosprawne, ta wysokość dotacji będzie dotyczyła także ich. Po prostu w tej chwili jest proponowana jedna osiemdziesięcioprocentowa dotacja.

Jak wygląda kwestia gwarancji utrzymania tych miejsc: jeżeli chodzi o środki w ramach dotacji z Resortowego Programu „MALUCH”, zawierana jest umowa podpisywana… Program jest realizowany we współpracy z wojewodami. Wojewodowie podpisują umowy z konkretnymi gminami. Jak dotąd, gminy były beneficjentem tej dotacji, jeżeli tworzyły coś w trybie partnerstwa publiczno-prywatnego, to już jakby wtórnie przyjmowały za to odpowiedzialność. Przedstawiciel gminy podpisywał umowę i gminy musiały zagwarantować utrzymywanie tego dotowanego miejsca opieki przez okres 5 lat od otrzymania dotacji. Są od razu określone warunki, przedstawiciel gminy podpisywał określony formularz sprawozdań w cyklu rocznym za cały okres pięcioletni.

W nowej edycji przewidujemy zróżnicowanie tego zobowiązania dotyczącego kontynuacji, w zależności od kwoty dotacji przekazywanej. Oczywiście, proporcjonalnie – przy wyższej, maksymalnie do 5 lat, natomiast przy niższych – od 3 do 5 lat. Proponuje się również pewne zobowiązanie kontynuacji w odniesieniu do środków na koszty bieżące funkcjonowania – tu jest proponowane 12 miesięcy.

To jest, jak mówię, wstępna propozycja. Cała pierwsza edycja jest gotowa i – jak wspomniałam – czekamy już tylko na podpis ministra. Niewiele rzeczy może się tam zmienić, o ile w ogóle cokolwiek ulegnie zmianie.

Jeżeli chodzi o opłaty, to o tym też powiedziałam. Odniosłam się chyba do wszystkich kwestii, o które państwo pytali.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jeszcze raz pani przewodnicząca Bańkowska, proszę.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Proszę państwa, rozumiem, że moje ugrupowanie nie rządzi – państwo rządza. Ale będąc osobą bezrobotną, starałabym się zostać nianią, ponieważ nawet opłacenie tych składek… Nawet, gdyby miało dochodzić do nieformalnego przelewania pieniędzy, to można by było tak zrobić.

Żeby nie było tak, że będziemy te przepisy regulować… Jak sami państwo zaproponowali swobodę, zlikwidowanie kryterium dochodowego przy świadczeniach pielęgnacyjnych, to potem wyszło na to, że babcia żyła na Śląsku, a wnuczka, która się nią opiekowała, studiowała w Gdańsku. Obawiam się, że tak może być – oby nie było – ale w tym kierunku zmierza moje myślenie.

Cały czas chodzi mi o fakultatywność tej… Mogą otrzymać na każde dziecko objęte opieką żłobkową dotację celową z budżetu gminy. W ilu przypadkach takie podmioty się zwracały o dotację i w ilu odmówiono im do niej prawa – bo to o to chodzi.

I drugie pytanie, już wprost: mamy zmienić wkład własny gminy w tworzenie miejsca w żłobku z 50% na 20%, ale ten przepis, jak wynika z uzasadnienia, ma dotyczyć nie tylko tworzenia tego miejsca, ale gmina ma również finansować jego funkcjonowanie tylko w 20%. Powiem szczerze, że nie rozumiem, jak państwo chcą te pieniądze dzielić i jeszcze dbać o to, żeby rodzice nie płacili nie wiadomo jakich kwot. Oby to nie była papierowa ustawa. O to mi chodzi.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Myślę, że na takie drobiazgowe analizy będzie miejsce w podkomisji.

Chcę powiedzieć, nie włączając się już w tę szczegółową dyskusję, że jestem jednak zwolennikiem tego, by różnicować wsparcie kierowane do poszczególnych osób. Ponieważ – w moim przekonaniu – są ci, których stać na zapłacenie, ale są też tacy, którzy bez finansowego wsparcia nie będą w stanie korzystać z tych form opieki.

Pani poseł Mazurek zabierze jeszcze głos i proponuję, aby to była ostatnia wypowiedź w tej dyskusji. Potem pani minister ją podsumuje i będziemy formalizować nasze dalsze ustalenia.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący, z wypowiedzi pani wynika, że dotacje nie będą jednak miały wpływu na koszty ponoszone przez rodziców w miejscu żłobkowym, że to gminy będą decydowały, jakie koszty będą ponosili rodzice. Nie jest więc tak, jak powiedziała pani minister, że dotacja będzie wpływała na koszty ponoszone przez rodziców.

Chciałabym jeszcze, aby pani doprecyzowała, pani dyrektor – ponieważ albo mi to umknęło, albo pani o tym nie powiedziała – ile miejsc żłobkowych powstało przy udziale środków z UE. Ile miejsc i ile żłobków.

Chciałabym też dowiedzieć się, na czym będzie polegało to wspieranie utworzonych miejsc żłobkowych – miejsc, które już istnieją, które zostały stworzone przy udziale środków budżetowych, a o których państwo teraz mówicie, że też będziecie je wspierać. O co gminy będą mogły się ubiegać? Na co mogą liczyć, jeżeli już dostały dotację budżetową na uruchomienie i prowadzenie żłobka? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani dyrektor Szumlicz, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu w MPiPS Janina Szumlicz:

Funkcjonowanie miejsc to są wszystkie wydatki bieżące na utrzymanie danego miejsca – zatrudnienie, media – wszystkie koszty, które ponosi gmina. Gminy dostawały na to środki już w ubiegłym roku, będzie to objęte dofinansowywaniem również w roku bieżącym.

Jeżeli chodzi o środki z EFS, to 150.000.000 zł zostało rozdysponowane w dwóch konkursach w zeszłym roku. One absolutnie nie dotyczyły środków na inwestycje – bo to nie było możliwe według kryteriów rozdysponowywania środków z priorytetu, z którego były przyznawane – a tylko i wyłącznie funkcjonowania, ale za to mogły w tym partycypować i partycypowały przede wszystkim podmioty niepubliczne, jak również gminy. Rozdysponowywane były środki w wysokości 150.000.000 zł. Z tego jeszcze ta druga transza w wysokości 50.000.000 zł dopiero była w grudniu jakby… W październiku była ogłoszona ta druga tura konkursu i dopiero teraz napłynęły wnioski na 150.000.000 zł do ostatniej tury – tej, która obejmowała 50.000.000 zł do rozdysponowania. Teraz dopiero to będzie dzielone, więc efekt… Jeszcze nic z tego nie przyrosło. Efekt – jak należy się spodziewać – będzie widoczny dopiero począwszy od 2013 roku.

Jeżeli chodzi o niezaspokojone zapotrzebowanie – pan przewodniczący Śniadek też mnie o to pytał – robiliśmy takie rozpoznanie. Według danych gminy, na koniec 2010 roku mieliśmy około 30.000 miejsc w żłobkach i w oddziałach żłobkowych. Teraz, na koniec 2012 roku, mamy 39.000 miejsc plus miejsca u dziennego opiekuna i niań, czyli razem około 50.000 miejsc. Jednocześnie deklarowane przez gminy na podstawie wyników rekrutacji niezaspokojone zapotrzebowanie na miejsca w skali Polski wynosi około 22.000 miejsc, więc w relacji do tych 50.000 i do takiego tempa przyrostu, jakie mamy już dziś, zważywszy jeszcze na efekt, który może być osiągnięty za sprawą środków unijnych, więc i to, że gmina teraz dofinansowuje w skali aż 70%... To chyba nie jest jeszcze taki obraz, żeby można było być niezadowolonym z tego tempa.

Oczywiście, w odróżnieniu od przedszkoli, przepisy dotyczące dotowania miejsc mają charakter fakultatywny, a nie obligatoryjny. Z tej statystyki wynika ta proporcja 70% do 30%, przy koszcie miejsca wynoszącym około 1000 zł.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Myślę, że na szczegółowe dyskusje będzie jeszcze miejsce w podkomisji, dlatego też zamykam pierwsze czytanie i informuję, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego w sprawie tego projektu.

Zgłoszono wniosek o skierowanie omawianego projektu do komisji nadzwyczajnej. Czy jest sprzeciw wobec takiego wniosku? Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja skierowała ten projekt do podkomisji nadzwyczajnej.

Proponuje, by podkomisja liczyła 11 osób w proporcji, jak to przyjmowaliśmy wielokrotnie, 6 do 5 – 6 posłów z klubów koalicji rządowej i 5 z klubów opozycyjnych. Czy jest akceptacja dla takiej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu, zatem uznaję, iż jest. Z klubów koalicji rządowej zgłoszono: z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – pani poseł Ewa Drozd, pani poseł Agnieszka Hanajczyk, pani poseł Małgorzata Adamczak, pani poseł Domicela Kopaczewska i pani poseł Ewa Kołodziej, Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego zgłosił pana posła Henryka Smolarza; Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość – panią poseł Beatę Mazurek oraz pana posła Stanisława Szweda; Klub Poselski Sojuszu Lewicy Demokratycznej – panią poseł Annę Bańkowską; Klub Poselski Ruch Palikota – pani poseł Zofia Popiołek; Klub Parlamentarny Solidarna Polska – pan poseł Piotr Szeliga.

Zatem, powołujemy podkomisję w tym składzie. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, iż Komisja akceptuje taki skład podkomisji. Sprzeciwu nie słyszę, zatem, powołaliśmy podkomisję w tym składzie. Proszę członków podkomisji o podejście zaraz po posiedzeniu do stołu prezydialnego, by ukonstytuować podkomisję.

Proponuję, by tej podkomisji, tak jak poprzednio przy rozpatrywaniu tego projektu, przewodniczyła pani poseł Ewa Drozd. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam iż podkomisja to akceptuje. Nie słyszę sprzeciwu, zatem pani Ewa Drozd poprowadzi dalsze prace nad tym projektem.

Dziękuję państwu, zamykam posiedzenie Komisji.